

**Sygn. akt: I C 717/18 upr.**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Cichocki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Mieczysław Budrewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 października 2018 r. w K.

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko K. B. (1)

o zapłatę

I. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 23.05.2018r.. w sprawie (...) i powództwo oddala;

II. zasądza od powoda (...) S.A. w B. na rzecz pozwanego K. B. (1) kwotę 225,00 ( dwieście dwadzieścia pięć ) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

**I C 717/18**

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. B. (1) kwoty 9 358,86 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia 16.03.2018r. do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu. Podniósł, że pozwany zobowiązał się przez podpisanie weksla w dniu 19.08.2015r. do zapłaty w dniu 15.03.2018r. kwoty wskazanej w wekslu, tj. 9 358,86 zł. Powód wezwał pozwanego do wykupu weksla. Pomimo wezwania pozwany nie dokonał żadnej wpłaty. Podniósł, iż pozwany podpisując kalendarz spłaty rat znał wysokość zobowiązania i terminy spłat. Jako podstawę żądania odsetek wskazał art. 481§2<sup>1</sup> k.c.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23.05.2018r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach postępowania (k. 14).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że zobowiązanie zostało spłacone. Przyznał przy tym, że zawarł z pozwanym umowę pożyczki.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Pozwany K. B. (2) w dniu 19.08.2015r. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) (...) w kwocie do zapłaty wynoszącej 17 856 zł. Kwota do zapłaty składała się z pożyczki w kwocie 16.608,00 zł oraz wynagrodzenia umownego w kwocie 1248,00 zł. Przy wypłacie pożyczki z kwoty 16.608,00 zł potrąceniu na rzecz

pożyczkodawcy podlegał koszt ubezpieczenia w kwocie 9 516,00 zł oraz opłata przygotowawcza w kwocie 1092,00 zł. Ostatecznie na rzecz pozwanego została wypłacona kwota 6000,00 zł całkowitej kwoty pożyczki.

Roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 9,87%, a całkowity koszt pożyczki 11856,00 zł.

Splata pożyczki została rozłożona pozwanemu na 48 rat miesięcznych w kwotach po 372,00 zł płatnych do 13 dnia miesiąca począwszy od 13.09.2015r. do 13.08.2019r.

(d.: umowa pożyczki – k. 38 – 41, harmonogram spłat – k. 44)

Jako zabezpieczenie umowy pożyczki K. B. (2) popisał weksel własny in blanco, zobowiązując się do zapłaty na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B.. Do weksla strony zawarły dnia 19.08.2015r. deklarację wekslową.

(d.: weksel - k. 3, deklaracja wekslowa – k. 45)

W dniu 13.02.2018r. zostało sporządzone przez powoda wypowiedzenie umowy pożyczki zawartej z pozwanym z powodu naruszenia postanowień umowy, polegającego na niepłaconiu zobowiązań. W piśmie zawarta została informacja, że zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki oraz deklaracji wekslowej został wypełniony wystawiony przez pozwaną weksel in blanco i w razie nie otrzymania zapłaty w ciągu wyznaczonego 30 dniowego terminu sprawa zostanie skierowana do rozpoznania przez Sąd. Dalej w oświadczeniu wskazano, że zadłużenie na dzień 13.02.2018r. wynosiło 9 358,86 zł, z tego 7 784,00 zł niespłaconej pożyczki, kwota 1 556,80 zł obliczona na podstawie pkt 11.2b umowy, kwota 18,06 zł tytułem umownych odsetek dziennych obliczonych na podstawie pkt 13.1 umowy.

(d.: wypowiedzenie umowy pożyczki - k. 51)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy powództwo nie może być uwzględnione.

Poza sporem był fakt zawarcia przez strony w dniu 19.08.2015r. umowy o pożyczkę gotówkową. Poza sporem był również fakt, że powód w wykonaniu w/w umowy przekazał pozwanej do dyspozycji środki pieniężne w kwocie 6 000,00 zł. Bezsprene również pozwany na poczet zawartej umowy pożyczki do dnia wypowiedzenia umowy spłacił kwotę 10 072,00 zł.

Roszczenie sformułowane w pozwie powód wywodzi z wystawionego przez pozwanego weksla in blanco. Weksel ten został wystawiony na zabezpieczenie zobowiązania wynikającego z zawartej z pozwanym umowy pożyczki. Poza sporem jest przy tym w sprawie, że powód jest posiadaczem weksla i jednocześnie pierwszym wierzycielem, natomiast pozwany jest wystawcą weksla.

Nie ulega wątpliwości, iż weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wierzytelności wynikających z różnych stosunków prawnych. Wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy. Zobowiązanie wekslowe z takiego weksla ma samodzielny, abstrakcyjny charakter i jest niezależne od podstawy prawnej jego zaciągnięcia. Posiadaczowi weksla, który jest pierwszym wierzycielem (remitentem), przysługuje w stosunku do wystawcy zarówno roszczenie ze stosunku podstawowego, jak i z weksla, jednak może on tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności i do niego należy wybór roszczenia. Wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia dochodzenie wierzytelności wekslowej, a wygaśnięcie zobowiązania wekslowego, w sposób prowadzący do zaspokojenia wierzyciela, powoduje wygaśnięcie zabezpieczonej wekslem wierzytelności. Nie ma natomiast wpływu na stosunek podstawowy wygaśnięcie zobowiązania wekslowego bez zaspokojenia wierzyciela lub nieistnienie tego zobowiązania. W judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się, iż w tym ujęciu można mówić o swego rodzaju priorytecie stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksla (tak Sąd Najwyższy w uchwale połączonych izb Izby Cywilnej i Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., sygn. akt III PP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72, oraz wyrokach z dnia: 14 marca 1997 r. sygn. akt I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124, 31 maja 2001 r., sygn. akt V CKN 264/00, niepubl., 6 października

2004 r., sygn. akt I CK 156/04, niepubl., 9 grudnia 2004 r., sygn. akt II CK 170/04, niepubl., 14 listopada 2006 r., sygn. akt II CSK 205/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 139). Wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej, nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. W stosunku między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak osłabieniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może, w braku skutecznych zarzutów wekslowych, podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (vide - wyrok SN z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08, niepubl.). Ograniczenia w możliwości podnoszenia zarzutów w zakresie niezgodnego z porozumieniem wypełnienia weksla zostały zawarte w art. 10 Prawa wekslowego. Nie dotyczą one jednak wierzyciela, tj. pierwszego posiadacza weksla, ale dalszych posiadaczy weksla, która to sytuacja nie ma miejsca w sprawie.

Istotą wskazanego przepisu jest złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ze względu na ścisłe powiązanie weksla in blanco z porozumieniem stron w sprawie jego uzupełnienia pozwany w procesie wekslowym może się bronić zarzutami, że uzupełnienie weksla, stanowiącego podstawę powództwa, nastąpiło niezgodnie z udzielonym przez niego upoważnieniem. Zarzuty takie mogą być podnoszone bez żadnych ograniczeń, jeżeli powodem jest bezpośredni odbiorca weksla in blanco (tak SN w wyroku z dnia 27 marca 2014 r., III CSK 100/13, niepubl., także w wyroku z 28.04.2016r., V CSK 518/15, (...))

Należy także wskazać, iż w wyroku z dnia 13.09.2018r. w sprawie C -176/17 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle analogicznego stanu faktycznego podkreślił, że „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 (dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29)) mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C#377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).” Ponadto wskazał, że „art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie.”

Wobec powyższego Sąd obowiązany był ocenić zgodność wypełnienia weksla z porozumieniem stron w tym zakresie, tj. deklaracją wekslową, jak też kwestię ważności stosunku podstawowego, tj. postanowień umowy pożyczki. Zważywszy, iż dalej idące są konsekwencje potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, Sąd w pierwszej kolejności dokonał ich oceny.

Zawarta przez strony sporu umowa pożyczki, według obowiązującego w dacie zawarcia tej umowy stanu prawnego, jest umową o kredyt konsumencki określoną w art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności (kredytodawca), udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci, a taką umową jest również umowa pożyczka spełniająca warunki z art. 720 § 1 kc. Zgodnie z tym przepisem przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy.

Umowa, będąca źródłem zgłoszonych w pozwie roszczeń, zawarta została w ramach standardowo stosowanych przez powodową spółkę formularzy oraz ogólnych warunków umownych, które pozwany zaakceptował. Zapisy tej

umowy, w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c., stanowiącym o niedozwolonych klauzulach umownych, budzą wątpliwości. Powołany przepis stanowi, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za niezgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i 4).

Katalog niedozwolonych klauzul umownych został zawarty w art. 385<sup>3</sup> k.c. Wymienione we wskazanym przepisie klauzule nie będą mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne wówczas, gdy były przedmiotem indywidualnych uzgodnień lub dotyczyły jednoznacznie określonych głównych świadczeń stron, bądź też gdy analiza treści umowy i wzorca oraz kontekstu sytuacyjnego wskazują, że postanowienia te nie naruszają równowagi kontraktowej.

Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r. w sprawie I CK 832/04 (Pr. Bank. 2006, Nr 3, str. 8), "rażące naruszenie interesów konsumenta" w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. Z kolei w wyroku z 19 marca 2007 r., III SK 21/06 ( OSN 2008, Nr 11-12, poz. 181) Sąd Najwyższy wskazał, że: " przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy".

Umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Niedozwolonymi klauzulami umownymi, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., będą zatem te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. art. 483 § 1 k.c.).

Jak już wskazano strony. zawarły umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) co do kwoty 6.000 złotych. Była to kwota faktycznie przekazana pozwanemu określona jako całkowita kwota pożyczki. Natomiast w umowie pożyczki jako kwotę udzielonej pożyczki wskazano 16 608,00 zł, po doliczeniu kosztu ubezpieczenia w kwocie 9 516,00 zł i opłaty przygotowawczej w kwocie 1092,00 złotych. Ponadto w umowie pożyczki naliczono wynagrodzenie umowne w kwocie 1248,00 złotych.

Mając to na uwadze Sąd uznał, że postanowienia umowy nakładające na pozwanego obowiązek zapłaty składki z tytułu grupowego ubezpieczenia na życie w łącznej kwocie 9 516,00 zł złotych i nakładające na niego obowiązek przystąpienia do tego ubezpieczenia, przy faktycznej kwocie pożyczki 6.000 złotych, stanowiły niedozwoloną klauzulę umowną. Nakładały one bowiem na pozwanego obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Podkreślić przy tym należy, że koszt ubezpieczenia stanowił ponad 1,5 – krotność kwoty faktycznie przekazanej do dyspozycji pozwanego. Ewentualne świadczenia z umowy ubezpieczenia na życie, w szczególności ich wysokość, warunki ich wypłacenia i stany faktyczne rodzące

obowiązek ich wypłaty, wskazują jednoznacznie, iż wysokość składki i jej zawarcie w umowie nie zostały skalkulowane w oparciu o rzeczywiste ryzyko ubezpieczyciela. Gdyby tak było, zawieranie tej umowy nie miałoby dla powoda ekonomicznego sensu. Musiałby on przekazać ubezpieczycielowi w chwili zawarcia pożyczki kwotę przekraczającą sumę pożyczki w chwili jej udzielenia, ponosząc przy tym całkowite ryzyko braku jej zwrotu przez pozwanego. Jak wynika z treści zawartej umowy, umowa ubezpieczenia nie była przy tym opcjonalna, lecz obowiązkowa. Ponadto biorąc pod uwagę kwotę pożyczki i czas jej trwania, umowa ubezpieczenia z takim wynagrodzeniem byłaby nieopłacalna, jej koszt byłby bowiem nieadekwatny do niwelowanego ryzyka.

W piśmiennictwie wskazuje się, że umowa ubezpieczenia grupowego jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie (vide - T. C.: „Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy-konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego”).

W ocenie Sądu taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Wskazuje na to przekraczająca kwotę pożyczki kwota składki, niebazująca przy tym na przesłankach określających ryzyko związane z ubezpieczeniem na życie, takich jak wiek ubezpieczonego i jego stan zdrowia. Przede wszystkim należy zaś wskazać, iż gdyby rzeczywiście powód przekazywał całą składkę zakładowi ubezpieczeń, jak to wskazano w treści umowy i nie otrzymywałby z tego tytułu żadnych korzyści, zawarcie przez niego umowy ubezpieczenia i pożyczki nie miałoby ekonomicznego sensu, zwłaszcza w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie spłacił zobowiązania, powiększałoby bowiem jedynie w sposób znaczący stratę pożyczkodawcy.

Powyższą ocenę potwierdza także treść art. 385<sup>1</sup> pkt 7 k.c., stanowiący, iż niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które uzależniają zawarcie, treść lub wykonanie umowy od zawarcia innej umowy, niemającej bezpośredniego związku z umową zawierającą oceniane postanowienie. Jak wynika z okoliczności sprawy postanowienia umowy, łączącej strony, nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem strona pozwana nie miała na treść umowy jakiegokolwiek wpływu. Wybór pozwanego w tym zakresie ograniczał się jedynie do zawarcia umowy w zaproponowanym jej kształcie albo jej nie zawierania. Dowodzi tego treść formularzy i wzoru umowy, którym powszechnie posługuje się powodowa spółka w kontaktach z klientami (notoria sądowe). Co do zasady umowa ubezpieczenia na życie nie ma bezpośredniego związku z umową pożyczki, a zważywszy, iż w rozpoznawanej sprawie brak jest powiązania kosztu ubezpieczenia z wysokością pożyczki oraz pozostałymi elementami ryzyka ubezpieczeniowego jak wiek i zdrowie ubezpieczonego, należy przyjąć, iż jedyną funkcją wskazanej umowy jest dodatkowy zysk pożyczkodawcy. Powódka nie mogła przy tym obciążyć pozwanego kosztami obsługi umowy świadczonej na rzecz ubezpieczyciela, a na obowiązki pożyczkobiorcy jako konsumenta nie może wpływać treść stosunku prawnego pożyczkodawcy z ubezpieczycielem.

Za niedozwolone postanowienie umowne należy także uznać postanowienia punktu 11.2 punkt b umowy, które przewidywały możliwość obciążenia pozwanego „kwotą do 20% z pozostałej do zapłaty kwoty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji” zawarta w punkcie 11.2.b warunków pożyczki. stosownie do tego postanowienia powód obciążył pozwanego kwotą 1556,80 złotych. Nie wskazał przy tym sposobu naliczenia tej opłaty. Jej ujęcie, odnosi się do rzeczywistych kosztów windykacji jedynie teoretycznie, a realnie bazuje jedynie na kwocie zaległości w spłacie pożyczki. W tych okolicznościach, należy uznać wskazane postanowienie za niedozwolone postanowienie umowne. Pozwany nie miała bowiem wpływu na treść tego zapisu. Natomiast narusza on rażąco jego interes jako konsumenta. Tym bardziej, że powód nie wykazał przy tym żadnego powiązania wysokości tej kwoty z rzeczywiście poniesionymi kosztami windykacji, a w istocie nie wykazał poniesienia żadnych kosztów windykacji.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, iż zawarta przez strony umowa zawierała niedozwolone klauzule umowne, dotyczące kosztów ubezpieczenia oraz opłat związanych z nieterminową spłatą, odstąpieniem od umowy i obsługą zadłużenia przeterminowanego, które zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie wiązały pozwanego i nie był on zobowiązana do zapłaty wynikających z nich należności.

W tych okolicznościach należało zatem uznać, że również weksel nie został wypełniony prawidłowo.

Analogicznie rzecz ma się w ocenie Sądu z opłatą przygotowawczą. W szczególności z zawartej umowy ani innych okoliczności sprawy nie wynika, by koszt czynności koniecznych do zawarcia umowy z pozwanym wynosił aż 1092 zł. Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, co składało się na koszt tej opłaty.

Analiza wskazanych zapisów umowy prowadzi do wniosku, iż pozostają one w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, w szczególności zasadą ekwiwalentności świadczeń stron, rzetelności kupieckiej, osiągnięcia adekwatnego, normalnego zysku z prawidłowo prowadzonej działalności gospodarczej, co powoduje, iż są nieważne stosownie do art. 58§1 i 2 k.c. Zważywszy nadto, iż nie zostały indywidualnie uzgodnione i kształtują prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Tym samym dochodzenie powyższych kwot w drodze procesu nie może być skuteczne, gdyż postanowienia te nie wiążą pozwanego, stosownie do art. 385<sup>1</sup>§1 k.c.

Biorąc pod uwagę, iż z wypowiedzenia umowy dokonano przez powoda, które nie było kwestionowane przez pozwanego, wynika, że na datę wypowiedzenia z całkowitej kwoty do zapłaty określonej w umowie z dnia 19.08.2018r., pozostawała kwota 7784,00 zł, oznacza to, że na poczet umowy pozwany dokonał spłat na kwotę 10 072,00 zł.

Stąd na datę wyrokowania cała należność z tytułu udzielonej przez powoda pożyczki wraz z wynagrodzeniem została przez pozwanego spłacona w zakresie w jakim był zobowiązany do jej spłaty w świetle wskazań art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. Wobec zaspokojenia wierzytelności ze stosunku podstawowego nastąpiło także wygaśnięcie zobowiązania wekslowego.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98§1 i 2 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, obciążając powoda kosztami poniesione przez pozwanego opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty.